

Stop

LIKWIDACJI
BIBLIOTEK

Warszawa, 18 marca 2013

stoplikwidacjibibliotek.pl



RAPORT:

*Projekt założeń ustawy
o poprawie warunków
świadczenia usług przez JST*
Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji,

**a kondycja bibliotek
szkolnych i publicznych.**

- Konsekwencje projektu.
- Funkcje bibliotek, różnice między publicznymi i szkolnymi.
- Międzynarodowe trendy w edukacji.
- Edukacja czytelnicza, informacyjna, medialna.
- Błędy i zaniechania w przygotowaniu projektu.
- 50 000 głosów sprzeciwu, powszechna krytyka.

50 000

podpisów pod listem otwartym do ministra Boniego.

”

Barbara Ciwoniuk (pisarka)

(...) Często bywałam w nich na spotkaniach autorskich i wiem, jak bardzo są zadbane, jak wspaniale wpisują się w środowiska uczniowskie, jak ogromny jest ich udział w życiu szkoły, w promowaniu i umacnianiu czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Ruinowanie tej pełnej poświęcenia, wieloletniej pracy nauczycieli-bibliotekarzy negatywnie odbije się na poziomie wykształcenia młodych Polaków. (...)

Katarzyna Popczyk (bibliotekarka)

(...) We Francji gdzie pracuję, biblioteki się rozbudowują!!!
Najwyżej zmienia im się nazwę na mediateki, ale to tylko po to, by wprowadzić tam więcej internetu!

Krzysztof Koziołek (pisarz, dziennikarz, wydawca)

Gdyby nie szkolne biblioteki,
nigdy nie napisałbym żadnej powieści...

Eliza Rozwadowska (Filozof)

Zamknięcie bibliotek szkolnych to nie tylko czerwone światło dla świata wyobraźni, abstrakcji i nauki. To jak zniesienie przepisów drogowych na drodze dorastania, dojrzewania i rozwoju...

Jan Miodek (Dyrektor Instytutu Filologii Polskiej UWr.)

Zadaniem szkoły jest, m.in., przygotowanie ucznia do samokształcenia oraz kształcenia ustawicznego poprzez naukę poszukiwania i wykorzystania informacji z różnych źródeł, także elektronicznych. Naturalną bazą tak pojętej edukacji jest biblioteka szkolna - multimedialne centrum informacji, które jest interdyscyplinarną pracownią szkolną (a nie oddzielną instytucją). Ostatnia reforma systemu edukacji wyrządziła wiele szkód, nie niszczyliśmy zatem jeszcze tego, co dobre w szkołach się ostało. To od pracy szkół zależy format intelektualny przyszłych studentów i poziom polskiej nauki.

Muniek Staszczuk (Muzyk)

W kraju, w którym czytelnictwo książek spada na łeb na szyję, rządowy projekt likwidacji dużej części bibliotek jest swego rodzaju barbarzyństwem i kulturalnym tzw. strzałem w stopę

Marta Fox (pisarka)

To tak oczywiste, że biblioteki są wspólnym dobrem,
że aż ręce opadają, kiedy trzeba
o tym przekonywać władarzy.

”

PATRONI HONOROWI:

Anna Barańska, dr hab., prof. KUL, Instytut Historii KUL

Hanna Batorowska, dr hab., prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

Zofia Beszczyńska, poetka, autorka utworów fantastycznych, krytyk literacki, tłumaczka
Sławomir Breiter, dr hab. prof. Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Fizyki

Antonina Cebulska-Wasilewska, prof. dr hab., Instytut Fizyki Jądrowej PAN

Stefan Chwin, pisarz, prof. dr hab., Uniwersytet Gdański

Przemysław Czapliński, prof. dr hab., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej

Marta Fox, pisarka, poetka, autorka książek dla młodzieży

Grzegorz Kasdepke, pisarz

Jacek Kolbuszewski, prof. dr hab., Uniwersytet Wrocławski, Instytut Filologii Polskiej

Krzysztof Koziołek, pisarka

Maria Kulik, prezes Polskiej Sekcji IBBY

Maria Ewa Letki, autorka książek dla dzieci i młodzieży, laureatka medalu Polskiej Sekcji IBBY

Tomasz Lulek, aktor

Andrzej Markowski, prof. dr hab., Uniwersytet Warszawski, przewodniczący Rady Języka Polskiego przy PAN

Maciej Mazurkiewicz, prof. zw. dr hab. inż., Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie

Jan Miodek, prof. dr hab., Uniwersytet Wrocławski, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej

Zbigniew Naliwajek, prof. dr hab., Uniwersytet Warszawski, Instytut Romanistyki

Jan Nowicki, aktor

Edward Polański, prof. dr hab., Uniwersytet Śląski w Katowicach

Jacek Raciborski, prof. dr hab., Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii

Aleksander Radwański, prezes Stowarzyszenia EBIB

Jerzy Siepak, prof. dr hab., Wydział Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

Bogumiła Staniów, dr hab. prof. UWr, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, prodziekan ds. dydaktyki Wydziału Filologicznego

Muniek Staszczuk, muzyk

Mariusz Szczygiel, reporter, współzałożyciel Fundacji Instytut Reportażu i Polskiej Szkoły Reportażu

Bogdan Walczak, prof. dr hab., językoznawca, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Krzysztof Walczak, dr hab., profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

Jacek Wasilewski, prof. dr hab., socjolog, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

Jacek Wojciechowski, prof. dr hab., Uniwersytet Jagielloński, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

Kazimierz Wolsza, ks. prof. dr hab. Uniwersytet Opolski, Wydział Teologiczny



Stop
LIKWIDACJA
BIBLIOTEK

stoplikwidacjibibliotek.pl | Obywatelski, niepolityczny protest | 50 000 podpisów

Spis treści

Str.
4

1. Wstęp

- a) Założenia projektu
- b) Najważniejsze skutki
- c) Obecne prawo, decentralizacja

5

2. Błędy i uchybienia MAiC w przygotowaniu projektu

6

3. Biblioteka publiczna na terenie szkoły a biblioteka szkolna

- a) Problem
- b) Różnice między bibliotekami
- c) Biblioteka publiczna na terenie szkoły

7

4. Biblioteki szkolne - konsekwencje projektu

- a) Definicja
- b) Podstawowe funkcje
- c) Biblioteka szkolna jako miejsce

8

5. Biblioteki szkolne a światowe trendy edukacyjne

- a) Międzynarodowa krytyka projektu
- b) *Manifest bibliotek szkolnych* IFLA / UNESCO
- c) Proklamacja *Biblioteka dla Każdej Szkoły*
- d) *Czym jest biblioteka szkolna*, IASL, 2012 r.
- e) Opracowanie *Biblioteka szkolna w dokumentach międzynarodowych*
- f) *Badanie Biblioteka szkolna a osiągnięcia uczniów*

10

6. Cyfryzacja i edukacja medialna - konsekwencje

- a) Kompetencje informacyjne
- b) Biblioteka - Centrum Informacji

11

7. Biblioteka szkolna a edukacja czytelnicza

- a) Badania czytelnictwa: pogłębia się kryzys
- b) Biblioteka pierwszego kontaktu
- c) Nauka na całe życie

Str.
12

8. Polemika z argumentacją MAiC

- a) Godziny otwarcia
- b) Otwarcie na społeczność
- c) Bezpieczeństwo ucznia
- d) Poszerzenie księgozbioru
- e) Programy rozwoju

14

9. Biblioteki publiczne - konsekwencje projektu

- a) Opinia eksperta
- b) Dostępność
- c) Ograniczenia wynikające z przeniesienia
- d) Problemy techniczne związane z przeniesieniem
- e) Zwiększenie księgozbioru - polemika

15

10. Stosunek samorządów, historia łączenia

- a) Liczby
- b) Problem
- c) Historia, stan obecny
- d) Wrocław

17

11. Połączone biblioteki - przykłady

18

12. Biblioteki szkolne - przykłady

19

13. Projekt MAiC a Karta Nauczyciela

- a) Czemu nas to nie obchodzi?
- b) Kwalifikacje
- c) Różnice między bibliotekarzami
- d) Retoryka MAiC

20

14. Projekt w opinii Biura Analiz Sejmowych

21

15. O proteście

22

16. Krytyka ze strony organizacji

1. Wstęp

a) Założenia projektu



Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji 16 stycznia 2013 r. ogłosiło projekt założeń ustawy o poprawie warunków świadczenia usług przez JST.
26 lutego zmieniono część jego zapisów.

- ▶ Projekt przekazuje samorządom decyzję o istnieniu **bibliotek szkolnych**. Można je będzie **zlikwidować wraz z większością pełnionych funkcji** (więcej: dział 4.b, str. 7) i zastąpić bibliotekami publicznymi lub ich filiami. Tak utworzona biblioteka publiczna na terenie szkoły zastąpi bibliotekę szkolną oraz (według uznania władz lokalnych) dotychczasową placówkę publiczną¹.
- ▶ Projekt umożliwia samorządom również **likwidację (poprzez łączenie) nieograniczonej w projekcie liczby bibliotek publicznych** w danej gminie lub przez kilka gmin, nawet gdy posiadały dotychczas tylko jedną placówkę.² Umożliwia zarazem przeniesienie dotychczasowej biblioteki publicznej do szkoły w miejsce biblioteki szkolnej.¹

MAiC: Nie chcemy likwidować bibliotek, tylko umożliwić ich łączenie.



Z np. trzech połączonych bibliotek pozostaje jedna.

¹ „4. Stworzenie możliwości łączenia funkcji bibliotek szkolnych i publicznych. Biblioteka publiczna będzie mogła wykonywać funkcje biblioteki szkolnej (posiadając filię w danej szkole), biblioteka szkolna będzie mogła pełnić również rolę biblioteki publicznej. Ponadto możliwe będzie na podstawie porozumienia wykonywania wspólnie zadań przez bibliotekę publiczną i szkolną.”

² „3. Stworzenie możliwości prowadzenia gminnej działalności kulturalnej dodatkowo w formie wspólnej jednostki organizacyjnej gmin, przy zachowaniu obowiązku wykonywania określonych zadań i dostępności usług dla mieszkańców.”

b) Najważniejsze skutki

- ▶ Zmniejszenie liczby placówek bibliotecznych, co zmniejszy ich dostępność.
- ▶ Umożliwienie likwidacji bibliotek szkolnych wraz ze wszystkimi funkcjami edukacyjno-dydaktycznymi, których nie może realizować postulowana w zamian biblioteka publiczna na terenie szkoły (więcej: dział 3.b, str. 6).
- ▶ Zmniejszenie poziomu bezpieczeństwa uczniów poprzez otwarcie szkoły dla całej społeczności (więcej: dział 8.c, str. 12).
- ▶ Ograniczenie dostępu do biblioteki dla uczniów, którzy w myśl prawa nie mogą przebywać w szkole bez opieki nauczyciela (więcej: 3.c, str. 6).
- ▶ Obniżenie kwalifikacji bibliotekarza poprzez zniesienie wymogu wyższego wykształcenia kierunkowego i przygotowanie pedagogicznego (13.b, str. 19).

▶ Więcej: dział 4., str. 7

c) Obecne prawo, decentralizacja

Obecnie każda gmina musi posiadać bibliotekę publiczną, a szkoła bibliotekę szkolną.

MAiC tłumaczy umożliwienie ich likwidacji przez łączenie decentralizacją władzy i daniem samorządom większej swobody.

Uważamy, że konieczność dostępu do biblioteki publicznej w każdej gminie i istnienie biblioteki szkolnej w każdej szkole nie powinno podlegać dyskusji ani ocenie i samorządy nie powinny mieć w tym zakresie możliwości decydowania. Swoboda organizacyjna musi służyć poprawie jakości usług, a nie likwidacji zadań w fundamentalnych sferach życia, jakimi są edukacja i kultura.

Tak, jak na określonych obszarach musi być szpital, komisariat, czy urząd gminy, tak powinna być biblioteka. Są to elementarne obowiązki państwa wobec obywatela.

2. Błędy i uchybienia MAiC w przygotowaniu projektu

- 1 Przyczyną projektu były wielokrotne wyroki sądów (łącznie z NSA) uznające proceder likwidacji bibliotek szkolnych przez samorządy za niezgodny z prawem. MAiC, na życzenie samorządów, stworzyło więc **projekt legalizujący nielegalne dotąd działania administracji publicznej**.
- 2 Powstał w wyniku konsultacji wewnątrz administracji publicznej (wyłącznie z przedstawicielami samorządów), z całkowitym pominięciem strony społecznej, Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz organizacji i specjalistów z zakresu funkcjonowania szkół i bibliotek.
- 3 Nie przeprowadzono żadnych badań stanu, jakości usług i potrzeb bibliotek oraz analizy ich funkcji edukacyjnej i kulturotwórczej. Nie oparto się na jakimkolwiek dokumencie ani opracowaniu stwierdzającym, że funkcjonowanie bibliotek wymaga zmian. Ich praca nie została nawet oceniona, nie stwierdzono, jaki jest stan faktyczny oraz jaką rolę biblioteki pełnią.
- 4 Żadna z tez „za” projektem nie została uzasadniona jakimkolwiek źródłem, opracowaniem, czy badaniem. Są to indywidualne opinie autorów, zresztą całkowicie niezwiązanych z problematyką funkcjonowania bibliotek i oświaty. Nasze szerokie uzasadnienia, że tezy są mylne, pozostały bez odpowiedzi.
- 5 Główny cel projektu, czyli oszczędności dla samorządów terytorialnych, nie został niczym poparty. Ministerstwo nie zna kosztów obsługi bibliotek szkolnych i publicznych, nie oceniło również potencjalnych oszczędności ani kosztów wprowadzenia projektu oraz technicznego połączenia bibliotek.
- 6 Nie przeprowadzono analizy funkcjonowania bibliotek publicznych działających na terenie szkół (jest ich ponad 200, powstały najczęściej w wyniku łamania lub obchodzenia prawa).

Projekt założeń legalizuje bezprawne dotąd działania administracji publicznej, powstał na skutek jej postulatów.

Nie uzasadniono, że wynika z jakichkolwiek potrzeb społecznych.

Brak analizy kosztów, skutków i oceny potencjalnych oszczędności.



MAiC twierdzi, że jest to „dopiero” projekt założeń. Prace nad każdym projektem powinny być jednak rozpoczynane od stwierdzenia jego podstaw i celu, wynikać z chęci poprawy jakości życia. Uzasadnienie nie może być dopisywane w trakcie prac, ponieważ staje się pretekstem i fikcją.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w konsultacjach międzyresortowych:

Po wtóre – wbrew wymogom, jakie stawia się założeniom do projektów ustaw i ich częściami – odpowiednie fragmenty założeń - nie zawierają żadnej analizy stanu obecnego rozwiązań, szczególnie analizy systemowej, a co jeszcze gorsze brak w nich też jakichkolwiek propozycji co do zagadnień, które w ocenie projektodawców wymagają rozwiązania.


**Ministerstwo
Finansów**

Ministerstwo Finansów w konsultacjach międzyresortowych:

Propozycja stworzenia możliwości wykonywania zadań biblioteki szkolnej przez bibliotekę publiczną wymaga doprecyzowania i szczegółowego uzasadnienia pod względem racjonalności takiego rozwiązania. Zauważyć należy, że biblioteki szkolne realizują inne zadania niż biblioteki publiczne. W związku z powyższym należy przeanalizować czy proponowane rozwiązanie nie zakłóci obecnie wykonywanych zadań przez biblioteki szkolne.

3. Biblioteka publiczna na terenie szkoły a biblioteka szkolna

a) Problem

Konsekwencje projektu dla bibliotek szkolnych są **katastrofalne**. Prowadzi on do likwidacji tych instytucji wraz z większością ich funkcji, których formalnie i praktycznie nie mogłaby realizować wprowadzona w myśl projektu biblioteka publiczna na terenie szkoły (lub jej filia), ograniczająca swą rolę do wypożyczania zbiorów.

b) Różnice między bibliotekami

Podstawowym problemem w zrozumieniu projektu jest zauważenie **prawnych i praktycznych różnic** między biblioteką szkolną, a biblioteką publiczną umiejscowioną na terenie szkoły. My twierdzimy, że biblioteki szkolne będą likwidowane, a minister Boni konsekwentnie, mimo naszych apeli, powtarza, że „nikt nie chce likwidować bibliotek szkolnych”. Z pełną odpowiedzialnością stwierdzamy, że **minister świadomie wprowadza opinię publiczną w błąd, by odwrócić uwagę od prawdziwego celu forsowanego projektu**. Zapisano w nim bowiem to, co Naczelny Sąd Administracyjny nazwał likwidacją biblioteki szkolnej¹, powołując się na jej definicję i wskazując różnice między biblioteką szkolną a biblioteką publiczną ulokowaną na terenie szkoły.



Biblioteka publiczna to zupełnie inna instytucja, niż biblioteka szkolna.

Mają inne cele, funkcje, organizację, kadre. Jedna nie może pełnić funkcji drugiej.

¹Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 16 stycznia 2013 r. w sprawie łączenia połączenia biblioteki szkolnej z publiczną w Chmielniku, sygn. akt. I OSK 2473/12.



c) Biblioteka publiczna na terenie szkoły

- ▶ **Nie może prowadzić zajęć dydaktycznych**, ponieważ nie pracuje w niej nauczyciel.¹ Nie są więc realizowane zadania wynikające z rozporządzenia MEN w sprawie ramowych statutów publicznych przedszkoli i publicznych szkół oraz **podstawy programowej** kształcenia ogólnego (edukacja informacyjna, czytelnicza, medialna, współpraca przy projektach edukacyjnych itd.)
- ▶ **Dostęp do niej jest ograniczony dla uczniów**, którzy (będąc w szkole), zawsze muszą znajdować się pod opieką nauczyciela. **Czas otwarcia dla uczniów zostanie ograniczony do dyżurów**, które będą musieli pełnić inni nauczyciele. W połączonych (dotąd nielegalnie) bibliotekach prowadziło to do absurdów, np. otwarcia ich tylko w trakcie długiej przerwy.
- ▶ Jest ogólnodostępna dla wszystkich, co jest sprzeczne z tendencjami i zaleceniami ograniczania dostępu do szkół dla osób z zewnątrz. **Prowadzi to do obniżenia poziomu bezpieczeństwa uczniów.**
- ▶ Pracować może w niej każdy, **nie ma wymogów odnośnie wykształcenia** czy przygotowania pedagogicznego.

Takie ograniczenia będzie miała biblioteka publiczna na terenie szkoły, która ma zastąpić zlikwidowaną bibliotekę szkolną. Jej rola ograniczy się praktycznie do wypożyczania zbiorów.

4. Biblioteki szkolne - konsekwencje projektu



a) Definicja

Biblioteka szkolna:

- ▶ Jest integralną częścią szkoły, jej interdyscyplinarną pracownią.
- ▶ Uczestniczy w realizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego. Realizuje zadania opisane w przepisach prawnych, statucie szkoły i *podstawie programowej kształcenia ogólnego*.
- ▶ Ponosi odpowiedzialność za efekty kształcenia i bezpieczeństwo ucznia na terenie biblioteki.
- ▶ Pracuje w niej nauczyciel bibliotekarz, który posiada wyższe wykształcenie kierunkowe i przygotowanie pedagogiczne, podlega dyrektorowi szkoły, jest członkiem rady pedagogicznej i innych zespołów nauczycielskich, ma dostęp do dokumentacji szkolnej, uczestniczy w procesie dydaktycznym i wychowawczym, jest współodpowiedzialny za jego efekty.

b) Podstawowe funkcje biblioteki szkolnej

- ▶ **Edukacja czytelnicza:** promocja czytelnictwa, doradztwo, biblioterapia, organizacja spotkań literackich, akcji czytelniczych etc.
- ▶ **Edukacja medialna** i przekazywanie umiejętności informacyjnych: nauka tzw. kompetencji kluczowych - zdolności wyszukiwania, selekcji i przetwarzania informacji (z reguły już cyfrowych).
- ▶ Przekazywanie **umiejętności „uczenia się”**.
- ▶ Wsparcie **procesu dydaktycznego** wszystkich przedmiotów.
- ▶ Zapewnienie uczniom bezpiecznego miejsca do nauki, rozwoju i korzystania z komputera.
- ▶ Udostępnianie zbiorów.

c) Biblioteka szkolna jako miejsce

- ▶ **To jedyne miejsce w szkole do nauki poza lekcjami.** Jej przekształcenie w bibliotekę publiczną doprowadzi do absurdu, jakim jest brak w szkole miejsca do samodzielnej nauki, rozwoju zainteresowań, pracy w zespołach uczniowskich. Biblioteka publiczna otwarta dla wszystkich, w której nie można przebywać bez opieki dyżurującego nauczyciela, nie zapewni takiej możliwości.
- ▶ **Biblioteki szkolne pełnią ważną rolę w szkołach, do których uczniowie dojeżdżają.** Przed lekcjami lub po nich (czekając na transport) mogą tam pod fachową opieką konstruktywnie i kreatywnie spędzić czas, czego nie zrobią w bibliotece publicznej na terenie szkoły. Poza względami prawnymi, trudno przypuszczać, że rodzice zgodzą się na przebywanie małego dziecka wśród przypadkowych dorosłych, bez wykwalifikowanej opieki.
- ▶ Ważnym punktem jest również charakter biblioteki szkolnej. Przesiadują w nich najczęściej spokojni uczniowie, mając tam azyl od głośniejszych korytarzy. Musi być ona „ich miejscem”, w którym czują się komfortowo i bezpiecznie. Placówki stracą ten charakter, gdy będą ogólnodostępne. **Staną się zwykłą instytucją publiczną, tyle że umieszczoną w obszarze szkoły.**



Na skutek projektu biblioteki publiczne na terenie szkoły **realizować będą jedynie ostatnią funkcję** dotychczasowych bibliotek szkolnych: *Udostępnianie zbiorów.*



Ministerstwo
Administracji
i Cyfryzacji

Nikt nie chce likwidować bibliotek szkolnych.

Rozwijajmy biblioteki szkolne... to nam się wszystkim opłaci i dzieciom i dorosłym.

MAiC o projekcie

5. Biblioteki szkolne a światowe trendy edukacyjne

a) Międzynarodowa krytyka projektu

Planami MAiC zainteresowało się środowisko międzynarodowe. Nasz protest poparła prezydent ENSIL i kilkudziesięciu bibliotekoznawców z zagranicy. Ministerstwo nie odpowiedziało na te apele.



Nasz protest poparła Lourense H. Das, prezydent ENSIL
(European Network for School Libraries and Information Literacy)
Oto jej komentarz dla ministra Boniego:

Biblioteki szkolne są niezbędnym elementem edukacji. Zostało to potwierdzone wieloma badaniami na całym świecie. Dzięki funkcjom profesjonalnych bibliotek w szkołach, wyniki uczniów mogą wzrosnąć o 20%. Uprzejmie, lecz pilnie wymagamy od Państwa dyskusji z ekspertami w Polsce i poza nią. Z przyjemnością pomożemy, jeśli będą Państwo potrzebowali jakichkolwiek informacji.

b) Manifest bibliotek szkolnych IFLA/UNESCO



To najważniejszy dokument międzynarodowy określający model biblioteki szkolnej. Za najważniejsze ich funkcje wskazuje:

- Wyrabianie i pogłębianie nawyku czytania oraz naukę korzystania z biblioteki w przyszłości.
- Naukę tworzenia i przetwarzania informacji w zależności od ich nośników, udostępnianie źródeł informacji służących do rozwoju, wymiany opinii i poglądów.
- Pomaganie uczniom w nauce, wspieranie celów edukacyjnych wyznaczonych przez programy nauczania.

Manifest powołuje się na badania udowadniające, że współpraca nauczycieli bibliotekarzy z innymi nauczycielami zawsze pozytywnie wpływa na efekty kształcenia. Stwierdzono, że **dostęp do takiej biblioteki nie może być ograniczany m.in. przez czynniki komercyjne**, a treść manifestu powinna być wdrażana przez rządy krajowe.

c) Proklamacja Biblioteka dla Każdej Szkoły



Ogłoszona w 2010 r. przez IASL¹, ENSIL² i IFLA³. Zaleca się **włączyć ją do krajowych standardów i programów**. Mówi, że:

- Biblioteki szkolne **pozytywnie wpływają na osiągnięcia** edukacyjne, wspomagają proces uczenia się i indywidualny rozwój.
- Wartość działalności biblioteki szkolnej jest uniwersalna, bez względu na miejsce, **co potwierdzają badania** różnych instytucji w wielu miejscach świata.
- Nauczyciele bibliotekarze przygotowują uczniów do radzenia sobie w świecie informacji (*tsunami informacji*), konieczności kształcenia przez całe życie i umiejętności nauki na odległość.
- Brak kontaktu z biblioteką szkolną jest powodem **wykluczenia cyfrowego**.
- Biblioteka szkolna uczy, jak wykorzystywać inne biblioteki, nowe technologie i media w **procesie uczenia się**.
- Nie wystarczy zgodzić się na funkcjonowanie bibliotek szkolnych w miarę możliwości budżetowych gminy czy szkoły, zgodnie z ich uznaniem. Jest to bardzo niebezpieczna i **krótkowzroczna strategia**, której nie powinno się naśladować.
- **Nauczyciel bibliotekarz to profesjonalista**, wyposażony w niezbędne umiejętności, zdobyte w trakcie określonych form kształcenia.



Projekt MAiC umożliwia likwidację biblioteki szkolnej, opisaną przez dokumenty instytucji międzynarodowych, m.in. UNESCO.

¹IASL: International Association of School Librarianship.

²ENSIL: European Network for School Libraries and Information Literacy.

³IFLA: International Federation of Library Associations.

5. Biblioteki szkolne a światowe trendy edukacyjne

d) Czym jest biblioteka szkolna, IASL, 2012 r.



Dokument stwierdza, że misja bibliotek powinna być znana nie tylko bibliotekoznawcom, ale wszelkiego rodzaju **decydentom, od których zależy ich kształt** w poszczególnych krajach. Jako cele istnienia bibliotek wymienia:

- ▶ **Promowanie zamiłowania do czytania**, umiejętności pisania i czytania, również w czasie wolnym, co wpływa na jakość życia człowieka.
- ▶ **Zapewnianie realizacji programów nauczania**, wspomaganie procesu nauczania i uczenia się.
- ▶ **Kształtowanie umiejętności informacyjnych** i medialnych (zdobywanie, selekcja i przekształcanie informacji).

f) Badanie Biblioteka szkolna a osiągnięcia uczniów



W Polsce nie prowadzi się badań o funkcjonowaniu bibliotek szkolnych nawet przed pracami nad projektem umożliwiającym ich likwidację.

Tymczasem w Stanach Zjednoczonych w tym roku Library Research Service opublikował badania przeprowadzone na wielką skalę w stanie Colorado i całych Stanach Zjednoczonych, na przestrzeni ostatnich 20 lat.

W bogatym podsumowaniu wykazano, że uczniowie w szkołach, w których pracuje nauczyciel bibliotekarzy, otrzymują lepsze wyniki z czytania ze zrozumieniem w standaryzowanych testach osiągnąć w porównaniu z innymi uczniami.



Szkoła



Nauczyciel
bibliotekarz

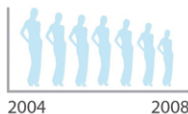


Lepsze wyniki
z rozumienia czytanego tekstu

e) Opracowanie Biblioteka szkolna w dokumentach międzynarodowych

Dr hab. prof. UWr Bogumiła Staniów podkreśla, że biblioteki szkolne na całym świecie dążą do ulepszenia swojej pracy i komunikacji ze środowiskiem szkolnym, szczególnie nauczycielami przedmiotowymi.

Tak więc potrzeba funkcjonowania biblioteki w każdej szkole, do poziomu średniego włącznie, z pełnoetatowymi, wykształconymi pracownikami – specjalistami z zakresu informacji – jest obecnie w międzynarodowym środowisku bibliotekarzy postrzegana jako wymóg i warunek **prężnego rozwoju społeczeństw w XXI wieku w kontekście Społeczeństwa Globalnej Informacji**.



W ogólnokrajowym badaniu w latach 2004-2008 wyniki testów z rozumienia tekstu w szkołach, które zatrudniły nauczyciela bibliotekarza, były lepsze nawet gdy spadł poziom zatrudnienia innych nauczycieli.

Inne cechy bibliotek skutkujące **popiepszeniem wyników testów**:



Nauczyciele
bibliotekarze
uczący
umiejętności
informacyjnych



Zatrudnianie
wykwalifikowanych
nauczycieli
bibliotekarzy



Wspólne
planowanie
z innymi
nauczycielami



Wydłużone
godziny
pracy
biblioteki



Większe
i nowsze
zasoby



Wyższe
wydatki

© 2013 Library Research Service, www.lrs.org
www.lrs.org/data-tools/school-libraries/impact-studies

6. Cyfryzacja i edukacja medialna - konsekwencje

Edukacja medialna dzisiaj to nie jest tylko edukacja rozumienia tego przekazu, który jest telewizyjny, który jest radiowy. To jest także danie sobie rady z tymi przekazami, które pojawiają się w internecie. One mają zupełnie nowy charakter. Problemem w internecie jest selekcja informacji, **zalew twórczości**. (...) Problem polega na tym, że żeby uczyć edukacji medialnej także z uwzględnieniem internetu, musimy być wszyscy **dużo bardziej przygotowani**. To jest bardzo ważna kwestia – **kto miałby uczyć publicznie** tego, że w internecie są różnego rodzaju treści, z których jedne mają wartość, a inne bywają kompletnie bezwartościowe.

Michał Boni, 19 stycznia 2013, czyli 3 dni po publikacji projektu umożliwiającego likwidację bibliotek szkolnych, które realizują w szkole edukację medialną.

a) Kompetencje informacyjne

- ▶ Jak słusznie zauważył powyżej minister Boni, odpowiednia edukacja medialna to jedno z największych wyzwań współczesnej szkoły. Niestety, przedstawiciele MAiC nie zdają sobie najwyraźniej z prawa z tego, że **należy ona do podstawowych funkcji biblioteki szkolnej, stanowi główny przedmiot jej działalności dydaktycznej**, której nie będzie mogła prowadzić postulowana biblioteka publiczna na terenie szkoły. Dokumenty międzynarodowe, opracowania naukowe, statuty szkół i praktyka jasno wskazują, że biblioteka szkolna odpowiada za edukację medialną i naukę tzw. informacyjnych umiejętności kluczowych:
- ▶ **Zdobywanie, selekcja (umiejętność odrzucania) i przetwarzanie informacji.**
- ▶ Według wszelkich trendów edukacyjnych i dbałości o świadome korzystanie m.in. z internetu (w epoce *tsunami informacji*, co podkreśla proklamacja *Biblioteka dla Każdej Szkoły*), należy wspierać i rozwijać tę funkcję, której **metodyka jest opracowywana na wydziałach informacji naukowej przez specjalistów tej dziedziny.**
- ▶ Tym bardziej dziwi pomysł umożliwienia likwidacji bibliotek szkolnych i obniżenia kwalifikacji samych bibliotekarzy poprzez zniesienie wymogów **jakiegokolwiek wykształcenia do pracy w bibliotece.** Jak przytomnie stwierdził pan minister, **musimy być wszyscy dużo bardziej przygotowani.** Niestety, powyższe słowa nie mają żadnego związku z faktycznymi działaniami MAiC, które przy współpracy z MEN i samorządami powinno zapewnić w edukacji medialnej realną pomoc, a nie likwidować jej istnienie w szkołach, do czego prowadzi projekt.

b) Biblioteka - Centrum Informacji

- ▶ **W XXI w. ponad 10 tys. bibliotek szkolnych zostało wyposażonych w ICIM** (Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej). Wraz z pojawieniem się komputerów i sprzętu, nauczyciele bibliotekarze musieli przejść kurs opiekuna pracowni multimedialnej, a bardzo wielu z nich dokształciło się podyplomowo z informatyki, dzięki czemu w wielu szkołach nauczyciel bibliotekarz jest jedynym specjalistą w tej dziedzinie.
- ▶ **Biblioteka szkolna to jedyne miejsce w szkole ze swobodnym dostępem do komputera i internetu.** Dla części uczniów to wciąż jedyny kontakt z komputerem, przeciwdziałający wykluczeniu cyfrowemu.
- ▶ Według nowej podstawy programowej i wszelkich trendów edukacji, nauczyciele przedmiotowi powinni współpracować z nauczycielem bibliotekarzem przy realizacji programu nauczania swojego przedmiotu, korzystając również z jego wsparcia multimedialnego. W praktyce zostało to wyrażone m.in. w obowiązku uczestnictwa każdego gimnazjalisty w projekcie edukacyjnym, których wiele realizowanych jest ze wsparciem biblioteki szkolnej. **Jedyną przeszkodą w realizacji tej funkcji jest niedofinansowanie.**



Projekt MAiC prowadzi do **pogłębiania wykluczenia cyfrowego uczniów** z najbardziej potrzebujących regionów. Nie wystarczy umiejętność używania komputera, którą ma dziś prawie każdy. **Uczeń musi umieć świadomie go wykorzystywać.**

7. Biblioteka szkolna a edukacja czytelnicza

a) Badania czytelnictwa: pogłębia się kryzys



BIBLIOTEKA
NARODOWA

BN opublikowała ostatnio Badania Czytelnictwa w 2012 r. Książkę zdefiniowano w nich bardzo szeroko - uznając za nią także albumy, poradniki, encyklopedie, słowniki, a także oczywiście ebooki.

61% Polaków **NIE CZYTA** w ciągu roku ani jednej książki.

42% Polaków w ciągu ostatniego miesiąca **NIE PRZECZYTAŁO** tekstu o objętości powyżej 3 stron wydruku (lub ekranów komputera).

► Liczba przeczytanych książek maleje wraz ze wzrostem wieku. Uczniowie czytają dużo więcej, niż dorośli:

Wiek	1 książka	1-2 książki	3-6 książek	7 i więcej
15-19 lat	37%	23%	20%	18%
40-49 lat	66%	13%	9%	10%
60-69 lat	68%	12%	8%	11%

► Liczba przeczytanych książek rośnie wraz z poziomem wykształcenia:

Wykształcenie	1 książka	1-2 książki	3-6 książek	7 i więcej
Podstawowe	67%	14%	9%	9%
Zawodowe	80%	11%	5%	3%
Średnie	54%	18%	13%	13%
Wyższe	34%	22%	17%	23%



Badania zdecydowanie potwierdzają konieczność programowego **przeciwdziałania dziedziczeniu wykluczenia kulturowego** – szczególnie w mniejszych ośrodkach i w rodzinach gorzej wykształconych. Najprostszym, najtańszym i zastosowanym w pierwszej kolejności sposobem powinno być **realne wsparcie bibliotek szkolnych, a nie likwidacja** większości jej funkcji i obniżanie kwalifikacji kadry.

b) Biblioteka pierwszego kontaktu

Biblioteka szkolna w szkole podstawowej ma szczególne zadania. Dla zdecydowanej większości dzieci jest to pierwsza w życiu biblioteka, z którą nawiązuje kontakt. Biblioteki publiczne przyczyniają się do szybszego, ale nie elementarnego rozwoju młodych ludzi, gdyż - funkcjonując poza przymusem - mają charakter w pewnym sensie elitarny. Do biblioteki publicznej dziecko musi być zapisane i zaprowadzane przez rodzica. Szacuje się, że z publicznych bibliotek korzysta regularnie ok. 35% dzieci, a ok. 15% sporadycznie. Co z pozostałymi 50%, których rodzice nie czytają i nie chcą zachęcać dzieci do czytelnictwa? Dla nich pierwsza i podstawowa jest biblioteka szkolna – właśnie dlatego, że jest codziennie pod ręką, że jest **nastawiona na sprzężenie z programami kształcenia i prowadzona przez wykwalifikowanego pedagoga, realizującego ścieżkę edukacji czytelniczej**.

c) Nauka na całe życie

Edukacja czytelnicza w pierwszych momentach edukacji ma znaczenie zasadnicze. Dla uczniów źle czytających czytanie jest męczące. Konsekwencją są marne wyniki w nauce i niechęć do czytania w ogóle. **Biblioteka szkolna może złagodzić tę awersję, pomaga w przełamywaniu barier oraz trudności**. Biblioteka może organizować doskonalenie czytania oraz takie formy lektury (początkowo np. wspólnej), które ujawniają, że treści zawarte w książkach mogą być ciekawe. Tego poza biblioteką szkolną i rodzicami nie może zrobić nikt.

Jeśli w pierwszych latach szkolnych lektura potrafi wywołać emocje pozytywne, a biblioteka – sympatię, to jest prawie pewne, że **spowoduje trwały obyczaj czytania, także w wieku postedukacyjnym**. Awersja, wywołana trudnościami i nudą nauki czytania oraz niechęć do nieprzygotowanej do pracy z dziećmi bibliotekarki także pozostanie na całe życie. Opinia ogólna na temat bibliotek tworzy się przede wszystkim na podstawie doświadczeń wyniesionych z biblioteki szkolnej. Dlatego tak ważny jest jej standard, wyposażenie, sposób „obsługi” ucznia. Nie wolno godzić się na żadną formę amputacji szkolnych bibliotek. Nie wolno traktować bibliotek szkolnych jako pracujących „sobie”. **One bowiem nie pracują sobie. Pracują - n a m.**

(Korzystano z: Jacek Wojciechowski: Biblioteka pierwszego kontaktu. „Biblioteka w Szkole” 1994 nr 6)

8. Polemika z argumentacją MAiC

a) Godziny otwarcia

MAiC: Chcemy wydłużyć godziny pracy bibliotek szkolnych tak, by nie były zamknięte o 13.

Jak jest naprawdę?

- ▶ Przede wszystkim Ministerstwo nie przedstawiło **żadnej analizy czasu pracy bibliotek**. Opinie o bibliotekach działających kilka godzin dziennie nigdy nie zostały niczym potwierdzone.
- ▶ Co więcej, według obowiązujących przepisów **nie stoi na przeszkodzie, by otwierać biblioteki szkolne** dla wszystkich po skończeniu zajęć i wydłużać godziny ich pracy. Tak stwierdziła w 2010 r. Rada Ministrów, opiniując postulujący to projekt¹. Uznano, że nie trzeba ponownie normować możliwości, które już istnieją.
- ▶ **Możliwość taką ma obecnie każdy samorząd**. Powodowałoby to jednak dodatkowe koszty, więc zamiast wydłużać czas pracy, lokalne władze zmniejszają etaty nauczycieli bibliotekarzy i czas pracy biblioteki. Bibliotekarze pracują tyle godzin, ile wskazuje ich umowa. **Godziny otwarcia biblioteki zależą wyłącznie od woli samorządów.**

Demagogia MAiC:

Samorządy od lat oszczędzają na etatach bibliotekarzy, skracając godziny pracy bibliotek. MAiC stworzyło więc projekt umożliwiający likwidację bibliotek szkolnych wraz z większością ich funkcji, tłumacząc to chęcią wydłużenia czasu pracy. Jednocześnie Rada Ministrów jednoznacznie oceniła, że możliwości, którymi Ministerstwo uzasadnia projekt, istnieją już w prawie. Tyle, że samorządy z nich nie korzystają, ponieważ generowałyby to koszty.

¹Stanowisko Rady Ministrów wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty z 01.10.2010 r.

b) Otwarcie na społeczność

MAiC: Otwórzmy biblioteki na społeczność, stwarzając szkołom szansę rozwoju.

Jak jest naprawdę?

- ▶ Otwarcie szkoły „dla wszystkich” oznaczałoby **rażące obniżenie poziomu bezpieczeństwa uczniów** (więcej poniżej).
- ▶ Ponadto **dorosłym nie są potrzebne zbiory** gromadzone w bibliotekach szkolnych - książki dla dzieci i materiały dydaktyczne dla uczniów. Potrzebują całkowicie innej oferty.
- ▶ Co najważniejsze, **uczniowie nie mogą znajdować się w szkole bez opieki nauczyciela**, którego nie byłoby w postulowanej bibliotece publicznej na terenie szkoły.

Demagogia MAiC:

Obecnie w każdej gminie musi być biblioteka publiczna, a w każdej szkole biblioteka szkolna. Ministerstwo chce umożliwić łączenie tych placówek i likwidację jednej z nich, tłumacząc to **rozwojem szkoły** i krytykując jej zamknięcie na społeczność, co jest elementarnym wymogiem bezpieczeństwa.

c) Bezpieczeństwo ucznia

MAiC postuluje otwarcie bibliotek na społeczność tak, żeby mógł z niej korzystać absolutnie każdy. Jednocześnie zapewnia, że bliskie jest mu bezpieczeństwo uczniów. Tymczasem Komenda Główna Policji alarmuje, że w 2012 r. doszło w szkołach do 74 gwałtów. W odpowiedzi m.in. na wzrost przestępczości w szkołach, MEN ogłosiło rok 2013 **Rokiem Bezpiecznej Szkoły**.

Nie ma możliwości stworzenia programu zapewniającego bezpieczeństwo, gdy uczniowie (nawet ci sześcioletni) mogą w szkole zetknąć się z każdym, kto tego zechce. Takie samo prawo wejścia do szkoły i przebywania będzie miał prawdziwy czytelnik, jak i np. pedofil, chcący „popatrzeć na dzieci”. Dyrektorzy szkół i rodzice już biją na alarm.

8. Polemika z argumentacją MAiC

d) Poszerzenie księgozbioru

MAiC: Po połączeniu bibliotek łatwiej byłoby np. poszerzyć księgozbiory.

Jak jest naprawdę?

- ▶ **Ministerstwo nie uzasadniło, czemu poszerzenie księgozbioru miało być łatwiejsze.** Samo połączenie bibliotek go przecież nie pomnoży. Dostępny dotąd w dwóch miejscach, teraz będzie dostępny w jednym. Mieszkańcy z terenu zlikwidowanej biblioteki będą mieli więc miłą świadomość, że ktoś gdzieś ma dostęp do większej liczby książek.
- ▶ Stan księgozbioru bibliotek jest zależny od dotacji państwowych i woli samorządów. W Polsce do bibliotek publicznych kupuje się ponad **trzykrotnie mniej woluminów na 100 mieszkańców, niż średnio w Europie** (7,2 wobec 25). Średni budżet biblioteki szkolnej na zakupy w ciągu roku wynosi około 1000 zł¹. W praktyce bardzo duża część zbiorów biblioteki szkolnej pochodzi od darczyńców, rady rodziców, środków szkolnych i sponorsów pozyskanych przez nauczycieli bibliotekarzy.
- ▶ **Użytkownicy bibliotek szkolnych i publicznych potrzebują zupełnie innego księgozbioru.** Dorosłym nie są potrzebne książki dla dzieci oraz pomoce naukowe i na odwrót - dzieci rzadko skorzystają z książek dla dorosłych. Warto wspomnieć, że obecnie, gdy potrzebują jakiejs książki z biblioteki publicznej, mogą bez problemu ją wypożyczyć, jednocześnie mając pełnoprawną bibliotekę szkolną w szkole.

Demagogia MAiC:

Większość samorządów nie wykazuje chęci wzbogacania księgozbiorów, ograniczając się do dotacji centralnych. MAiC chce więc umożliwić likwidację części bibliotek poprzez ich łączenie, tłumacząc to poszerzeniem księgozbioru, które tak naprawdę będzie jego połączeniem - iluzją wzbogacenia.

e) Programy rozwoju

MAiC: Biblioteki szkolne nie mogą ani występować o granty ani współpracować z organizacjami pozarządowymi, które dysponują funduszami rozwojowymi.

Jak jest naprawdę?

- ▶ Jedynym wskazanym dotąd przez MAiC grantem-programem, a jednocześnie najważniejszym wsparciem dla bibliotek, jest Program Rozwoju Bibliotek. Jak dowiedzieliśmy się u źródła, **program kończy działalność w 2015 r.**, ponieważ nie otrzymał dalszego finansowania.
- ▶ **Biblioteki szkolne mogą otrzymać pomoc, jeżeli władze centralne wyrażą taką inicjatywę.** Około 15 000 bibliotek szkolnych zostało w latach 2004-2006 r. wyposażonych w ICIM (Internetowe Centra Informacji Multimedialnej), co w większości zostało sfinansowane ze środków UE. To dzięki temu programowi uczniowie mają w szkołach swobodny dostęp do internetu.
- ▶ **Od tego czasu kolejne rządy RP nie zapewniły bibliotekom szkolnym żadnego wsparcia**, nie przedstawiły jakiegokolwiek programu ani nawet badań potrzeb - oczywiście poza projektem umożliwienia likwidacji. **Rolą bibliotek szkolnych nie jest poszukiwanie finansowania i grantów na własną rękę, a nauka dzieci.** Zapewnienie ich sprawnego funkcjonowania jest obowiązkiem organów państwa, m.in. samorządów.

Demagogia MAiC:

Państwo ewidentnie „zapomniało” o bibliotekach szkolnych, pozostawiając je w stanie niedofinansowania i braku jakiegokolwiek programu rozwoju. MAiC proponuje więc ich likwidację, by na własną rękę mogły skorzystać z programu, który kończy się w 2015 r. To rażące niezrozumienie roli administracji publicznej i funkcji bibliotek szkolnych, które są pracownią szkolną stworzoną do nauki, a nie pozarządową instytucją mającą szukać grantów.

¹ Anketa czytelników miesięcznika *Biblioteka w Szkole*, listopad 2012 r.

9. Biblioteki publiczne - konsekwencje projektu

a) Opinia eksperta



BIBLIOTEKA
NARODOWA

Jak twierdzi dyrektor Biblioteki Narodowej Tomasz Makowski¹, biblioteki publiczne są dziś jedynym miejscem, w którym można **bezpłatnie, kreatywnie i sensownie spędzić czas, dokształcić się, czy skorzystać z internetu**. Podkreśla, że ograniczenie dostępu do bibliotek publicznych będzie nie tylko **pogłębiało istniejące już wykluczenie cyfrowe** części społeczeństwa, lecz również tworzyło nowe takie grupy. Za główny problem bibliotek wskazuje **brak przekonania władz samorządowych do ich wsparcia**, co skutkuje ponad trzykrotnie niższą liczbą zakupionych rocznie woluminów na 100 mieszkańców, niż wynosi średnia europejska. Dyrektor Biblioteki Narodowej twierdzi, że **samorządy nie powinny ograniczać wydatków na biblioteki do dotacji MKiDN**. Podkreśla, że liczba wypożyczonych książek wzrosła w 2011 r. o pół miliona, a rola bibliotek będzie w przyszłości rosła, co pokazują tendencje światowe. Powołuje się na przykład Skandynawii, gdzie główne **budynki w poszczególnych gminach zajmują według niego biblioteki, a nie – jak w Polsce – urzędy gminy**.

b) Dostępność

- ▶ Na skutek możliwości przekształcenia kilku bibliotek publicznych w jedną, zmniejszy się ich liczba, co **proporcjonalnie wpłynie na zmniejszenie dostępności**. Jest to najbardziej szkodliwe dla mieszkańców małych gmin. Umożliwienie łączenia bibliotek między kilkoma gminami prowadzi do ich znacznego oddalenia od mieszkańców. **Odbije się to przede wszystkim na najważniejszych użytkownikach bibliotek – ludziach ubogich, z terenów wiejskich, wykluczonych i seniorach** (podkreślało to MKiDN w konsultacjach międzyresortowych). Projekt niesie za sobą utrudnienia, które muszą poskutkować dalszym spadkiem poziomu czytelnictwa. Łączenie nie ma charakteru organizacyjnego - oznacza realną likwidację części placówek i ograniczenie dostępu dla najbardziej go potrzebujących.

c) Ograniczenia wynikające z przeniesienia

Biblioteka musi nie tylko znajdować się jak najbliżej mieszkańca, lecz również **być dla niego dostępna i przyjazna**. Przeniesienie osobnej, najczęściej położonej w centrum miasta placówki do szkoły, oznacza zdecydowane ograniczenie jej dostępności. Wątpliwa jest zgoda dyrektorów szkół na otwarcie swojej placówki dla całej społeczności, co musi przyczynić się do **spadku bezpieczeństwa uczniów** (str. 12). Jeszcze bardziej zdecydowana byłaby reakcja rodziców, szczególnie najmłodszych uczniów (nawet sześciolletnich). Według regulaminów zdecydowanej większości szkół, drzwi placówki są dla „obcych” zamknięte. **Oznacza to ograniczenie dostępności biblioteki publicznej dla społeczności** z dotychczasowych 8 godzin (z reguły) do 2-3 po zakończeniu zajęć szkolnych. W przypadku prawnego „zmuszenia” dyrektorów do takich działań, ofiarami są zarówno uczniowie (str. 7), jak i dorośli. Każdy znający realia szkoły wie, jak wygląda „cisza” w bibliotece szkolnej. **Większość szkół nie jest przygotowana na przyjęcie biblioteki publicznej z przyczyn technicznych**. Nie ma w nich możliwości zbudowania osobnych wejść, a biblioteka z reguły znajduje się w centrum szkoły, daleko od wejścia głównego (np. w popularnych „tysiąclatkach”). **Poruszanie się dorosłych w poszukiwaniu biblioteki po korytarzu szkolnym to już zupełny absurd**, a w dodatku duże „przeżycie” dla każdego dorosłego. Taka biblioteka traci jednocześnie spokojny i przyjazny charakter, opisany przez dyrektora Makowskiego.



Umożliwienie łączenia bibliotek nawet między kilkoma gminami oznacza **ograniczenie dostępności**, szczególnie dla najbardziej potrzebujących użytkowników.

Przenoszenie bibliotek publicznych do szkół niesie za sobą bardzo **negatywne skutki dla obu placówek** i problemy, które ignoruje MAiC.

¹Makowski: los bibliotek jest w rękach samorządów, PAP, 21 lutego 2013

9. Biblioteki publiczne - konsekwencje projektu

d) Problemy techniczne związane z przeniesieniem

MAiC nie zdaje sobie sprawy i nie porusza **problemów technicznych** związanych z przeniesieniem biblioteki publicznej do szkoły.

- ▶ Poza wspomnianym położeniem biblioteki, problemem jest również ich **wielkość, często niewystarczająca nawet placówce szkolnej**, a co dopiero, gdy dołączą do tego dużo większe zbiory biblioteki publicznej.
- ▶ Kolejne komplikacje stawiają w wątpliwość nawet oszczędnościowy aspekt projektu. Biblioteka publiczna na terenie szkoły wymaga **budowy osobnego wejścia, remontu i adaptacji sali, a duże koszty wygeneruje już sama przeprowadzka**. Zupełnie ignorowany jest problem łączenia katalogów i integracji niekompatybilnych programów bibliotecznych. Księgozbiory likwidowanych bibliotek szkolnych, które miałyby być przejęte przez bibliotekę publiczną, pochodzą z subwencji samorządów jedynie w niewielkiej części. Duży wkład ma tu szkoła, rady rodziców, dary uczniów oraz sponsorów.
- ▶ **Wielu dyrektorów już zapowiedziało, że nie zgodzi się na tak głęboką ingerencję władz w ich placówkę**. Nieprzekazanie zbiorów, do czego szkoła miałaby pełne prawo, skutkowałoby ogromnymi kosztami ponoszonymi przez samorządy i konfliktami na linii szkoła-samorząd już na wstępie.

e) Zwiększenie księgozbioru - polemika

Jedynym argumentem za tym rozwiązaniem ze strony MAiC było „zwiększenie księgozbioru”. **Jest to całkowity nonsens i wyraz demagogii Ministerstwa. Zwiększenie księgozbioru części bibliotek nastąpi tylko dlatego, że przyłączony zostanie do niego księgozbiór innej biblioteki.** Mieszkańcy z terenu zlikwidowanej biblioteki będą mieli miłą świadomość, że gdzieś znajduje się placówka z bogatszym (ich) księgozbiorem. Pamiętajmy, że do tej pory mogli skorzystać z księgozbiorów wszystkich okolicznych bibliotek, jeżeli nie znaleźli czegoś w lokalnej placówce. Co ważne, duża część połączonych księgozbiorów będzie się niepotrzebnie powielać. Całkowitej nieprzydatności dla dorosłych księgozbioru biblioteki szkolnej nie trzeba chyba tłumaczyć.



Wymienione problemy stanowią jedynie część, którą da się przewidzieć w teorii i na podstawie dotychczasowych przykładów.

Pewne jest, że umożliwienie łączenia bibliotek publicznych i przenoszenia ich do szkół w miejsce bibliotek szkolnych **nie ma żadnego uzasadnienia dla dobra ogółu.**

Kwestią nierozwiązaną do czasu przedstawienia przez MAiC kosztów funkcjonowania bibliotek i ich połączenia, pozostają potencjalne oszczędności.

10. Stosunek samorządów, historia łączenia

a) Liczby

Stosunek samorządów do bibliotek wyrażają m.in. poniższe liczby:

7,2	liczba woluminów kupowanych rocznie przez biblioteki publiczne w Polsce na 100 osób	233 Liczba bibliotek publiczno-szkolnych w 2007 r., działających mimo zakazu łączenia bibliotek, najczęściej w wyniku złamania lub obejścia prawa.
25	średnia liczba woluminów kupowanych rocznie przez biblioteki publiczne w Europie na 100 osób	
1372	liczba osób przypadających na jedną placówkę biblioteki publicznej w 1990 r.	
3771	liczba osób przypadających na jedną placówkę biblioteki publicznej w 2007 r.	

Źródło: GUS

Dalszy ciąg na następnej stronie ➤

10. Stosunek samorządów, historia łączenia

b) Problem

- ▶ Biblioteki są placówkami deficytowymi. Pewnie dlatego wiele samorządów traktuje je jako zło konieczne. Od kilkunastu lat trwa lobby za umożliwieniem władzom lokalnym decydowania, czy na ich terenie mają znajdować się biblioteki, czy nie. Obecnie bibliotekę publiczną prowadzić musi każda gmina, a szkolną każda szkoła. Oczywiście rozumiemy, że prowadzenie biblioteki przez samorząd wiąże się z kosztami, jednak umożliwienie likwidacji poprzez łączenie nie jest rozwiązaniem systemowym, które powinien wspierać rząd. Gwarancja dostępu do biblioteki publicznej i sprawna, profesjonalna, zgodna z tendencjami w edukacji i systemem oświaty biblioteka szkolna, to absolutne minimum, jakie władze centralne powinny prawnie zapewnić wszystkim obywatelom. Oczywiście nie należy generalizować - jest wiele samorządów, które wspierają swoje biblioteki. Jednak do tego wsparcia wystarczają im obecne przepisy. Projekt zezwala na ocenę, czy w danej gminie i szkole ma znaleźć się biblioteka. Nie powinno to być tematem dyskusji - to rzecz elementarna.

c) Historia, stan obecny

- ▶ W Polsce funkcjonuje ponad 200 bibliotek „publiczno-szkolnych” (w 2007 r. według GUS 233). Połączenia mają różną formę prawną i organizacyjną, pojawiają się od połowy lat 80. ubiegłego wieku. Niektóre połączenia odbyły się w czasach, gdy nie było jednoznacznych przepisów uniemożliwiających podejmowanie takich działań. W ostatnich latach pojawiają się próby łamania (lub obchodzenia) ustawowego zakazu łączenia bibliotek.
- ▶ Pomysł łączenia bibliotek zawsze spotykał się z krytyką wszystkich środowisk bibliotekarskich oraz obu resortów – edukacji i kultury. Podkreślano różnorodność funkcji, zbiorów, form pracy, wymagań kwalifikacyjnych pracowników. Wobec nasilających się tendencji do łączenia bibliotek wprowadzono do *Ustawy o bibliotekach* zakaz takich działań.

Organizacje samorządowe dążą do zniesienia zakazu. Poszczególne samorządy próbują wprowadzać zmiany, łamiąc prawo (np. w Chmielniku, gdzie po wyroku NSA przywrócono biblioteki szkolne) lub je obchodząc (np. Jarocin, gdzie zakpiono z prawa, ograniczając otwarcie bibliotek szkolnych do 1 godziny w tygodniu).

Z przeprowadzonych sondaży oraz informacji pracowników naukowych prowadzących badania bibliotek publicznych wynika, że **połączenie w zasadzie zawsze odbywa się kosztem obsługi jednej z grup użytkowników** – albo uczniów, albo czytelników biblioteki publicznej. Zależy to od usytuowania biblioteki, jej statusu, uprawnień pracowników, wpływu dyrektora szkoły na zakupy.

Do sporadycznych przypadków należą **biblioteki publiczno-szkolne, które dobrze spełniają funkcje** obu bibliotek. Warunkiem są odpowiednie warunki lokalowe (osobne wejścia, duży lokal umożliwiający wydzielenie miejsc dla uczniów, zatrudnienie w czasie zajęć lekcyjnych nauczyciela bibliotekarza).

d) Wrocław

Zwraca się często uwagę na przykład Wrocławia, gdzie kilkanaście bibliotek szkolnych zostało przekształconych w filie Miejskiej Biblioteki Publicznej. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że chociaż odbyło się to dzięki ogromnym jak na tę dziedzinę nakładom finansowym (budowa nowych bibliotek połączenia ze szkołą, zakup systemu komputerowego itp.), to i **tak następują obecnie rozłączenia placówek** – np. Filia nr 31, działająca w Szkole Podstawowej nr 53 od r. 2012 działa **już poza szkołą** w nowej siedzibie, a szkoła na swojej stronie internetowej z radością informuje, że „do naszej placówki powróciła biblioteka szkolna. Obecnie zajmuje jedno pomieszczenie na parterze szkoły spełniając także funkcję – centrum multimedialnego”.

Ponadto, mimo bardzo dużych kosztów (specjalny program miejski), w części „szkolnych” filii **wciąż nie udaje się dokonać konwersji systemów komputerowych** lub komputeryzuje się bibliotekę w szkole podstawowej w systemie przeznaczonym dla dorosłych czytelników. Żadna filia Miejskiej Biblioteki Publicznej umieszczonej w szkole nie prowadzi statystyki korzystania z biblioteki przez uczniów, co oznacza brak możliwości prowadzenia pracy pedagogicznej. Z danych statystycznych wynika, że we Wrocławiu w 2000 roku było 68 bibliotek publicznych, w 2005 – 59. Obecnie są 42.

11. Połączone biblioteki - przykłady

- Ponieważ MAiC przy okazji prac nad tak ważnym projektem nie podjęło próby analizy funkcjonowania dotychczas połączonych bibliotek, postanowiliśmy zebrać część informacji na własną rękę. Dane pochodzą ze stron internetowych placówek, publikacji w lokalnych mediach i rozmów z pracownikami.
- Wnioski potwierdzają nasze obawy odnośnie negatywnego wpływu projektu na jakość usług bibliotek. W większości przeczą zarazem tezę MAiC o wydłużeniu czasu pracy i powiększeniu księgozbioru.

► Ogrodzona: Biblioteka Szkolno-Środowiskowa

Godziny otwarcia: najdłużej we wtorek do 16.30, w pozostałe dni do godz. 13 lub 14. Zatrudniony jest nauczyciel bibliotekarz na pełny etat. Biblioteka połączona 12 lat temu. **Od trzech lat gmina nie daje żadnych środków na zakup książek, ale nauczycielka sama w r. 2012 pozyskała 11 tys. zł (kiermasze, sponsorzy).** Dorosli korzystają głównie w soboty, bo nie chcą przeszkadzać w pracy szkoły. Bibliotekarka jest bardzo zaangażowana. W czasie wakacji biblioteka jest otwierana kilka razy na ok. 5 godzin – ostatnio w trybie pracy społecznej, bo gmina nie płaci. **Bibliotekarka została właśnie wytypowana do zwolnienia, bo gmina ma plan usunięcia 12 etatów.**

► Ustronie: Biblioteka Szkolno-Środowiskowa

Godziny otwarcia: poniedziałek 9.30-13, 14.30-16, wtorek, środa: 8.00-12.00, czwartek 10.00-16.00, piątek: 8.00-11.00. W bibliotece jest zatrudniony nauczyciel bibliotekarz. Podczas ferii i wakacji biblioteka jest otwierana 1-2 razy w tygodniu na 4 godziny.

► Żory: Filia nr 3 MBP

Uczniowie mają do niej dostęp tylko na dwóch przerwach, po czym drzwi są zamknięte. Drugie wejście (dla dorosłych) istnieje od zewnątrz.

► Dąbrowa Chełmińska: Biblioteka Publiczno-Szkolna

Znajduje się poza szkołą w budynku OSP, powierzchnia 36 m². W regulaminie biblioteki nie ma słowa o obsłudze uczniów szkoły.

► Raciborz: Biblioteka Publiczno-Szkolna (Filia nr 10)

Godziny otwarcia: wtorek 8.00-12.45, czwartek 8.00-12.40.

Komentarz do listu otwartego do ministra Boniego

(...) Sama straciłam pracę w bibliotece szkolnej kiedy ją połączono z publiczną. **Skutek: szkoła bez biblioteki mimo że sąsiaduje z nią ścianą.** Dlaczego? Uczniowie przez bibliotekę uciekali ze szkoły (...) a z kolei przez bibliotekę do szkoły dostawali się osoby podejrzanе. Wszyscy wiemy do czego to może doprowadzić. **Nie mówmy, że ktoś może dyżurować przy drzwiach, bo nauczyciel czy bibliotekarz to nie ochroniarze i nie będą szarpać się z 18 letnim młodzianem. Efekt tego połączenia: szkoła dla bezpieczeństwa uczniów zamknęła drzwi do biblioteki i obecnie uczniowie mogą do niej pójść poza zajęciami przez podwórkę. (...) W naszym kraju są specjaliści od niszczenia tego co sprawdzone, wypracowane w pocie czoła, czym możemy się szczycić za granicą, ale co to kogo obchodzi. (...) Mogłabym pisać i pisać o szkodliwym znaczeniu takiej biblioteki na dzieci i młodzież, o utrudnieniu pracy nauczycieli ale czy mój głos nie jest głosem wołającego na pustyni?**

Jarocin

Z Raportu na temat reformy bibliotek w mieście i gminie Jarocin (2011)

3.2. Spotkanie dwóch instytucji: codzienne tarcia na drodze filia BP – szkoła.

Niezależnie od opisanych powyżej kłopotów, istnieją też rozmaite różnice między instytucjami BP a instytucjami szkolnymi, które okazują się być istotne dla codziennego funkcjonowania filii bibliotek BP w szkołach. Najważniejsze z nich wynikają z tego, że biblioteka publiczna nie jest już formalnie terenem szkoły. Kiedy zatem udają się do niej uczniowie, podlegający kontroli i opiece szkoły, powstaje może konflikt między zwierzchnością obu instytucji.

W praktyce sprowadza się on do dwóch pytań:

- w jaki sposób uczniowie mogą dostać się na teren biblioteki publicznej?
- w jaki sposób powinni się na jej terenie zachowywać?

(...)

Biblioteka staje się więc, kolejnym obok toalety i szatni, miejscem podejrzanym o to, że, jak mówią potocznie nauczyciele, niektórzy uczniowie „próbują się tam przechować przez przerwę”. A nauczyciele, jak mówi jedna z bibliotekarek, „mają raczej obowiązek tę naszą bibliotekę w czasie przerwy opróżnić, żeby dzieciaki się wybiegały”. Po drugie, źródłem napięcia jest to, że osoby nadzorujące starają się często ograniczyć rozmiar fali dzieci, jaka uderza do biblioteki w czasie przerwy, argumentując, że zakłóca to pracę biblioteczną.

12. Biblioteki szkolne - przykłady

Dla kontrastu z połączonymi bibliotekami, przedstawiamy przykłady prawdziwych, sprawnie działających bibliotek szkolnych. Ich działania wiele mówią o funkcjach, jakie pełnią w szkole:

► Lublin, Gimnazjum nr 3

Projekt "Bookraft" zrealizowany przez uczniów skupionych wokół biblioteki w ramach programu eTwinning okazał się **najlepszy w Europie**. Lubelscy uczniowie pokonali ponad 300 innych europejskich projektów.

► Słupsk, Gimnazjum nr 2

Ogólnopolski konkurs literackiej twórczości dzieci i młodzieży, którego jury przewodniczy Wanda Chotomska, corocznie gromadzi ok. 10 tys. prac z całej Polski. Od kilku lat konkurs ma charakter międzynarodowy. Podsumowanie każdej edycji jest wydarzeniem w skali miasta, odbywa się w teatrze lub Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica. Nagrody i wyróżnienia otrzymują wówczas setki młodych adeptów literatury.

► Nowy Tomyśl, Gimnazjum

Biblioteka jest wzorem nowoczesnego Centrum Informacji. **Dysponuje 8 komputerami, 20 laptopami, 6 projektorami i stanowi ważne zaplecze dydaktyczne** szkoły. Gimnazjum zajęło w 2008 r. pierwsze miejsce w konkursie Innowacyjna Szkoła, uzyskało certyfikat Microsoft Innovative Pathfinder School oraz Microsoft Innovative Mentor School 2012-2013 – przyznawany najbardziej innowacyjnym szkołom na świecie.

► Sanok, Gimnazjum nr 1

Z inicjatywy nauczycielki bibliotekarki powstało Stowarzyszenie Oczyszczonych Małolatów, które uzyskało status organizacji wyższej użyteczności publicznej. Pozyskane środki dofinansowują księgozbiór. Dwa razy w miesiącu odbywają się wieczorki literackie promujące czytelnictwo wśród młodzieży i dorosłych, organizowane są konkursy. W Stowarzyszeniu działają również rodzice i absolwenci.

► Rybnik, Zespół Szkół Urszulańskich

Zbiory książkowe to ok. 25 tys. wol. i ok. 80 tys. rekordów w komputerowej bazie danych. Średnia dzienna liczba wypożyczeń to ok. 150 książek (**55 książek na ucznia rocznie!**). Szkoła osiąga bardzo dobre wyniki nauczania. Nauczycielka bibliotekarka stworzyła i administruje wzorcowym serwisem internetowym dla bibliotekarzy szkolnych, będącego laureatem wielu konkursów.

► Lublin, Szkoła Podstawowa nr 21

Biblioteka jest centrum informacyjnym szkoły i ma powierzone ważne zadania w jej programach. Prowadzi czytelnię wyposażoną w 8 komputerów i Multimedialne Centrum Informacyjne (19 stanowisk komputerowych, 2 laptopy, projektory). **W MCI realizowane są zajęcia przedmiotowe oraz liczne zajęcia dodatkowe**, m.in. nauka wykorzystywania programów do obróbki zdjęć, zakładania stron www, tworzenie galerii, prezentacji multimedialnych.

► Radom, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4

Biblioteka koordynuje projekty uczniowskie związane z wiedzą o regionie. Materialnym efektami są albumy i wystawy. Za swoją działalność nauczycielka bibliotekarka Ewa Wziątek została nominowana do nagrody im. Ireny Sendlerowej „Za naprawienie świata”.

► Łaski, Zespół Szkół Ogólnokształcących

Biblioteka szkolna od wielu lat organizuje konkurs wojewódzki na „Tomik literacki młodych autorów”. Na konkurs wpływają tysiące prac (w r. 2012 – 8 tys.) Najciekawsze prace konkursowe prezentowane były m.in. na Targach Książki Edukacyjnej w PKiN, Targach Poznańskich, w gmachu Sejmu RP, Królewskiej Bibliotece w Kopenhadze, bibliotekach we Włoszech, Austrii, Słowenii. Organizatorka konkursu, Stanisława Fadrowska-Adamczyk, uzyskała **wyróżnienie w organizowanym przez MEN i „Głos Nauczycieli” konkursie „Nauczyciel Roku”**.

Tychy, Zespół Szkół nr 2

Biblioteka inicjuje przedsięwzięcia promujące twórczość uczniów (rysunek, fotografia, literatura), organizuje liczne imprezy czytelnicze i kulturalne. Nauczycielka bibliotekarka w 2013 r. otrzymała od lokalnych mediów tytuł „Kobiety na Medal”.

Lublin, Zespół Szkół Chemicznych i przemysłu Spożywczego

Szkolne Centrum Informacji prowadzi zajęcia z wykorzystaniem nowoczesnych metod. **Nauczyciele bibliotekarze prowadzą zajęcia z wyszukiwania i przetwarzania informacji**, sporządzania i wykorzystywania bibliografii, a także zajęcia nie związane z warsztatem informacyjnym (np. *Kupuj odpowiedzialnie, Ciemna strona Internetu*). Możliwość biblioteki są wykorzystywane na zajęciach pozalekcyjnych – indywidualna i grupowa realizacja pasji i zainteresowań uczniów.

13. Projekt MAiC a Karta Nauczyciela

a) Czemu nas to nie obchodzi?

- Wszędzie, gdzie to możliwe, powtarzamy, że sprzeciw wobec projektu i debata o nim, nie mają związku z Kartą Nauczyciela. MAiC wszystkim przeciwnikom projektu konsekwentnie przypisuje miano „obrońców przywilejów”. Przedstawiciele Ministerstwa, z ministrem Bonim na czele, twierdzą więc, że Karty Nauczyciela broni Fundacja ABCXXI Cała Polska Czyta Dzieciom, prof. Miodek, prof. Markowski, Marta Fox, Muniek Staszczuk, Jan Nowicki, Stefan Chwin, Krystyna Kofta, inni patroni honorowi akcji i dziesiątki tysięcy osób niezwiązanych z zawodem nauczyciela.
- Ci ludzie, w przeciwieństwie do pracowników MAiC, rozumieją, że biblioteka szkolna, jak każda inna pracownia szkoły, nie może pełnić funkcji dydaktycznych bez pracującej tam osoby o odpowiednich kwalifikacjach i przygotowaniu pedagogicznym.
- Nie interesuje nas więc, co określa wymagania dla nauczyciela. Obecnie jest to Karta Nauczyciela, więc nauczyciel bibliotekarz, jak każdy inny nauczyciel, jej podlega. Chcemy jedynie, by biblioteka szkolna nadal prowadziła zajęcia dydaktyczne, a uczniowie mieli do dyspozycji bibliotekarza-profesjonalistę.

b) Kwalifikacje

- Obecnie każdy nauczyciel bibliotekarz musi mieć ukończone wyższe studia kierunkowe (najczęściej informacja naukowa i bibliotekoznawstwo) i posiadać przygotowanie pedagogiczne do pracy z uczniem. W pracy podlega określonym stopniom awansu zawodowego, które wymagają od niego ciągłego doszkalania, publikacji i wymiernych sukcesów w nauczaniu.
- Są to elementarne wymagania pozwalające zapewnić uczniowi merytoryczne wsparcie w zakresie edukacji czytelniczej, informacyjnej i medialnej, za które odpowiada biblioteka szkolna.
- Na skutek projektu w bibliotece publicznej na terenie szkoły będzie mógł pracować każdy, bez względu na wykształcenie, doświadczenie i wiedzę o pracy z uczniem.

c) Różnice między bibliotekarzami

- Nauczyciel bibliotekarz pracuje w bibliotece szkolnej, a bibliotekarz w bibliotece publicznej. **Sprawują tak samo ważne funkcje społeczne, jednak dla zupełnie innej grupy docelowej.**
- Bibliotekarz biblioteki publicznej ma za zadanie obsługę dorosłych czytelników, którzy wcześniej zostali wykształceni przez nauczycieli bibliotekarzy. Nie ma funkcji edukacyjnych. Nie musi znać się na specyfice pracy z dziećmi, metodach dydaktycznych itp.
- **Wszystko to musi wiedzieć nauczyciel bibliotekarz, którego główną rolą jest edukacja ucznia.** Odpowiada za jego efekty w nauce i szeroko pojęte bezpieczeństwo. Nie można więc wymagać nowoczesnej, skomputeryzowanej oświaty, jednocześnie znosząc wszelkie warunki odnośnie kwalifikacji. **Nie można zapraszać do szkół sześciolatków, w tym samym czasie wyganiając z niej specjalistów z przygotowaniem pedagogicznym.**
- Nie ma gorszych i lepszych grup bibliotekarzy. Każda ma swoje funkcje i odpowiednie do nich wykształcenie. **To, co jest niezbędne w pracy w bibliotece szkolnej, okazuje się zbędne w bibliotece publicznej. I odwrotnie.**



Ministerstwo
Administracji
i Cyfryzacji

d) Retoryka MAiC

MAiC, próbując wprowadzić opinię publiczną w błąd, posługuje się bardzo brzydkim i populistycznym zabiegiem.

Jego przedstawiciele notorycznie powtarzają, że „projekt dotyczy tak naprawdę statusu nauczyciela”, a wszelkiej krytyce zarzucają walkę o przywileje. Od początku tej „dyskusji” powtarzamy, że projekt dotyczy istnienia bibliotek szkolnych wraz z większością jej funkcji, a nie Karty Nauczyciela.

To zadziwiająca retoryka, zważywszy na znany racjonalizm ministra Boniego odnośnie płac. Przy wielu okazjach powtarzał, że specjalistów należy odpowiednio wynagradzać: „fachowiec nie będzie pracował za 10 tysięcy”. Każdy, kto zna pensje nauczycieli, wie, że jest to kwota bardzo od nich daleka. Jednocześnie pan minister podkreśla w wywiadach, że edukację medialną powinni prowadzić fachowcy. I jak tu się nie pogubić?

14. Projekt w opinii Biura Analiz Sejmowych

a) To nie pierwsza próba likwidacji

- Organizacje samorządowe od dawna próbują zmienić przepisy prawne nakazujące samorządom prowadzenie bibliotek publicznych. O stosunku wielu samorządów do bibliotek świadczy m.in. systematyczny spadek liczby bibliotek publicznych (z 8915 w 2000 r. do 8290 w 2011 r., w tym na wsi - z 5874 w 2000 r. do 5480 w 2011. Liczba punktów bibliotecznych na wsi spadła o ponad 50% - z 1717 w 2000 r. do 867 w 2011. Kurczy się baza, spada wielkość księgozbiorów.
- W 2009 r. Związek Gmin Wiejskich zgłosił do sejmowej Komisji „Przyjazne Państwo” projekt nowelizacji *Ustawy o bibliotekach* w zakresie zniesienia zakazu łączenia bibliotek szkolnych i publicznych. Projekt został odrzucony m.in. na podstawie zdecydowanie negatywnej opinii Biura Analiz Sejmowych. Obecnie mamy kolejną próbę (zresztą z tej samej inspiracji) – tym razem ukrytą pod hasłem „poprawy jakości świadczenia usług przez jst”. Sens obu projektów jest taki sam, a zatem opinia Biura Analiz Sejmowych z r. 2009 jest nadal aktualna.

b) Opinia Biura Analiz Sejmowych

- BAS jednoznacznie stwierdziło, że „Proponowana zmiana legislacyjna tj. umożliwienie **łączenia bibliotek szkolnych i publicznych, może przynieść oszczędności samorządom, jednak budzi obawy**. Nowoczesna koncepcja działania szkół publicznych zakłada, że rola szkolnej biblioteki w pracy szkoły i realizacji podstaw programowych powinna rosnąć. Projektowane rozwiązanie daje możliwość rozpoczęcia na szerszą skalę procesu wyprowadzania bibliotek szkolnych ze szkół, czy zmiany formuły ich działania i **trzeba to ocenić negatywnie**. Projekt wymaga konsultacji i analiz pod kątem spójności z prawem oświatowym i polityką oświatową państwa”.
- **Minister Michał Boni**, powtarzając często, że nie ma zamiaru likwidować bibliotek szkolnych, lecz jedynie je rozwijać, **prawdopodobnie nie czytał opinii BAS, które twierdzi:**
- „Wprowadzone w projekcie nowelizacji ustawy o bibliotekach przepisy mają otworzyć drogę przekształceniom sieci bibliotecznej, polegającym na łączeniu bibliotek szkolnych i bibliotek publicznych. **Oznacza to likwidację biblioteki szkolnej jako wewnętrznej jednostki w szkole. Celem tych przekształceń mają być głównie oszczędności samorządów lokalnych** - organów prowadzących szkoły publiczne i publiczne biblioteki.”

- **Także na oświadczenia MAiC o rzekomych korzyściach z proponowanych rozwiązań BAS odpowiedziało już w r. 2009:**
- „Obok skutków finansowych jak to określono w uzasadnieniu >>Oczekuje się, że przyjęcie ustawy pociągnie za sobą niewielkie pozytywne skutki społeczne związane z efektem synergii<<. Czyli projektodawca deklaruje pewną nadzieję na to, że powstałe po przekształceniach instytucje będą z powodzeniem a może nawet lepiej niż ich „składowe” biblioteki (skoro mowa o efekcie synergii) realizować cele i zadania zarówno bibliotek publicznych jak i szkolnych. Podstawowym założeniem czynionym przez autorów projektu jest uznanie, że >>Mimo, że zadania obu typów bibliotek są różne to różnice te nie są na tyle znaczące by uniemożliwiać sprawne funkcjonowanie jednego podmiotu realizującego zadania zarówno biblioteki publicznej jak i szkolnej<<. **To założenie może być niewątpliwie przedmiotem sporu, który w dużej mierze dotyczy koncepcji działania i pożądanej roli biblioteki szkolnej, tego jak ją definiujemy.**”
- **BAS udzieliło też odpowiedzi na argumenty MAiC, że sprawa dotyczy małych gmin:**
- „Projektowane przepisy nie ograniczają przyzwolenia na łączenie bibliotek do określonych kategorii gmin, placówek czy sytuacji. (...) Jak się zdaje autorzy projektu dopuszczają nawet pewną masowość przekształceń proponowanego typu.”
- **BAS pokusiło się także o przytoczenie definicji biblioteki szkolnej sformułowanej przez Naczelny Sąd Administracyjny:**
- „Przez bibliotekę szkolną należy rozumieć: pracownię szkolną służącą realizacji programów nauczania i wychowania, edukacji kulturalnej i informacyjnej dzieci i młodzieży oraz kształceniu i doskonaleniu nauczycieli; a także realizacji potrzeb i zainteresowań uczniów, zadań dydaktyczno-wychowawczych szkoły, doskonaleniu warsztatu pracy nauczyciela, popularyzowaniu wiedzy pedagogicznej wśród rodziców oraz w miarę możliwości wiedzy o regionie.”

15. O proteście

a) Przebieg

Protest powstał w wyniku braku odzewu MAiC na głosy środowiska oświaty oraz ignorowanie wszelkich prób rozmowy. Stwierdziliśmy, że jedyną szansą zwrócenia uwagi Ministerstwa na krytykę jest masowy głos. Reakcja opinii publicznej znacznie przerosła nasze oczekiwania, więc sprzeciw z facebooka szybko przeniesiliśmy na warstwę merytoryczną. Gdy MAiC zapewniło nas o chęci rozmowy, stworzyliśmy możliwość podpisu listu otwartego i pozostawienia tam własnej argumentacji dla pana ministra. „Rozmowa” pozostała pustym hasłem marketingowym - Ministerstwo nigdy nie odpowiedziało na żaden argument, wielokrotnie próbując sprowadzić akcję do „walki o przywileje nauczycieli”, choć wielokrotnie podkreślaliśmy, że nie jest to postulatem protestu. Zignorowane zostały również głosy innych osób i organizacji, a MAiC nie odniosło się w podsumowaniu konsultacji do argumentów podpisanych przez 50 000 osób.

b) Kim są protestujący?

Ponad 70% „fanów” na facebooku ma poniżej 34 lat, a 40% poniżej 24 lat. Wśród ponad 50 tys. podpisanych pod listem otwartym są przedstawiciele chyba wszystkich profesji. Wspiera nas wiele organizacji społecznych.

c) Organizatorzy

Akcję stworzyła redakcja „Biblioteki w Szkole” – specjalistycznego czasopisma, które od 22 lat wspiera rozwój i komputeryzację bibliotek. Redakcja składa się z dwóch osób. Z biegiem czasu protest stał się w pełni obywatelski – każdy miał prawo występować i prowadzić działania w jego imieniu. Od początku stanowczo odzegnujemy się od jakichkolwiek powiązań i tematów politycznych. Odrzuciliśmy wszystkie oferty współpracy z firmami mającymi interes w wspieraniu protestu. Propagować go we własnym zakresie mógł każdy wedle swojego uznania. Protest nie ma oficjalnych ani nieoficjalnych sponsorów. Technicznie tworzą go bezpłatnie dwie osoby. Jego niewielkie koszty (około 1000 zł) poniósł w całości organizator.

d) Cele protestu

- **Obrona przed likwidacją** w wyniku projektu MAiC bibliotek szkolnych i publicznych.
- Przeciwdziałanie ograniczania przez MAiC **dydaktycznych i edukacyjnych funkcji** bibliotek szkolnych.
- Przeciwdziałanie obniżania przez MAiC **kwalifikacji pracowników** bibliotek szkolnych.
- Przeciwdziałanie **obniżaniu poziomu bezpieczeństwa** uczniów poprzez otwarcie szkoły na całą społeczność w trakcie zajęć.
- Przeciwdziałanie wprowadzaniu **krótkowzrocznych oszczędności** kosztem edukacji i kultury.
- **Promowanie projektów realnie wspierających** i rozwijających biblioteki szkolne i publiczne, zaproponowanie takich rozwiązań.
- Przeciwdziałanie wprowadzeniu **projektu słabego merytorycznie**, nieuzasadnionego, nieskonsultowanego i nieopartego jakiegokolwiek analizą ani badaniami, napisanego na zamówienie administracji publicznej (samorządów lokalnych) z pominięciem interesu społecznego przez autorów niemających nic dotąd wspólnego z bibliotekami i systemem oświaty.

e) Patroni honorowi - m.in.:

Stefan Chwin, pisarz, prof. dr hab., Uniwersytet Gdański.
Marta Fox, pisarka, poetka, autorka książek dla młodzieży
Grzegorz Kasdepke, pisarz
Krystyna Kofta, pisarka
Maria Kulik, prezes Polskiej Sekcji IBBY
Andrzej Markowski, prof. dr hab., Uniwersytet Warszawski, przewodniczący Rady Języka Polskiego przy PAN
Jan Miodek, prof. dr hab., Uniwersytet Wrocławski, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej
Jan Nowicki, aktor
Muniek Staszczuk, muzyk

▶ Pełna lista: str. 2

16. Krytyka ze strony organizacji

Projekt skrytykowały organizacje
z dziedziny czytelnictwa, oświaty, kultury, np.:



Stowarzyszenie
Rzecznik Praw Rodziców



Polskie Stowarzyszenie
Rodziców



Stowarzyszenie
Bibliotekarzy
Polskich



Towarzystwo
Nauczycieli Bibliotekarzy
Szkół Polskich



Związek Nauczycielstwa
Polskiego



Sekcja Krajowa Oświaty
i Wychowania
NSZZ „Solidarność”



Federacja Związków
Zawodowych Pracowników
Kultury i Sztuki



Fundacja ABCXXI **Cała Polska Czyta Dzieciom** - opinia:

Komisja Zagraniczna Unii Europejskiej uznała czytelnictwo i poprawę kompetencji językowych za jeden z ważnych priorytetów Wspólnoty. Ich niski poziom – a obliczono, że **ponad 73 mln obywateli UE to analfabeci lub funkcjonariusze analfabeci** – stanowi poważne zagrożenie dla dalszego rozwoju UE, powodując wykluczenie kulturowe, zagrażając ładowi społecznemu i stanowiąc potężny hamulec dla innowacyjności i rozwoju gospodarczego.

Tymczasem w Polsce, której daleko do czytelniczej czołówki Europy – wg badań Biblioteki Narodowej nie czyta blisko 60% społeczeństwa, w tym studenci, specjaliści i urzędnicy wysokich szczebli – szykuje się **zmiana, która może spowodować dalszą degradację czytelnictwa**.

Projekt ustawy dotyczącej warunków świadczenia usług jednostek samorządowych, przygotowany przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, może doprowadzić do likwidacji części bibliotek w szkołach lub przekształcić je w ogólnodostępne biblioteki publiczne. **Oba rozwiązania budzą sprzeciw.**

Czytanie uczy myślenia, rozwija wyobraźnię, przynosi wiedzę, uczy odróżniania dobra od zła. Utrudnienie uczniom dostępu do książek poprzez usunięcie bibliotek ze szkół spowoduje dalszy upadek czytelnictwa. Specjaliści podkreślają, że dla wychowania czytelnika książki i materiały drukowane muszą być dostępne w zasięgu wzroku i ręki dziecka. Jeśli samorządy, kierując się rachunkiem ekonomicznym, zlikwidują biblioteki w szkołach, w zasięgu rąk i wzroku uczniów pozostaną głównie nowe technologie informacyjne, dodajmy – nie zawsze bezpieczne i nie zawsze wykorzystywane przez nich we właściwy sposób, na co uwagę zwracają takie m.in. sygnały jak artykuł *Pornodzieci* w nr 8 „Wprost” z lutego br.

Inna rzecz, że pracę szkolnych bibliotek warto poprawić m.in. dostosowując czas ich otwarcia do potrzeb użytkowników i wzbogacając je o ciekawe i nowe tytuły.

Wariant przekształcenia bibliotek szkolnych w publiczne oznacza **obniżenie bezpieczeństwa w szkole**.

Czy naprawdę obojętne nam jest, w jakich warunkach będą uczyć się dzieci i na jakich ludzi wyrosną? **Efektywność ekonomiczna i oszczędności nie mogą być jedynym kryterium** brany pod uwagę przy propozycji zmian w zarządzaniu finansami samorządów. Tym bardziej, że oszczędzanie na rozwoju umysłowym, psychicznym i moralnym młodego pokolenia jest **oszczędnością wybitnie krótkofalową**.

Irena Koźmińska
Prezes Fundacji „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom”
wraz z Zespołem Fundacji